

Orędzie z dnia 25 marca 2020, otrzymał Tomasz

Tak mówi Pan

Bijecie w dzwony aby wam ujęto cierpienia, wołacie Imię Moje, pod płaszczem Mojej Matki chcecie się ukryć, a Ja was zapytuję: Gdzie oczyszczenie o które prosiłem. Gdzie skrucha? Czy w waszych sercach bije głos miłości do Mnie tak głośno jak wasze wołanie o pomoc? Czy dzwony, w które uderzacie budzą wasze sumienia z taką siłą jak lęk, który wzbudza w was zaraza?

O zdrowie, strawę, spokój i dobrobyt prosicie, byleby was nic złego nie dotknęło, a przez to często trwacie w oderwaniu ode Mnie.

Dzieci Moje, jak poruszyć zatwardziałe serca, skoro słów napomnienia nie chcecie usłuchać?

Śpicie, a Ja już się zbliżam. Śpicie, bo bardziej na tym co doczesne wam zależy, niż na Mnie i Mojej miłości. Spijacie niczym słodki nektar miłe waszym uszom słowa fałszywych proroków i nauczycieli głoszących raj na ziemi i mieszkanie w domu Mego Ojca dla wszystkich bez względu na uczynki i stan duszy, tych zaś których posyłam kamienujecie słowem.

Czy nie widzicie, że już mała dawka jadu sprawia, że słodki nektar staje się trucizną. Pamiętajcie zatem, że im bardziej oddajecie się tym naukom, tym bardziej oddalacie się od prawdy.

Jeśli nie usłuchacie, stanie się jak za dni Noego: będziecie jeść, pić, żenić się i kupować, nic nie robiąc sobie z tego, co wokół was dźwiać się będzie, a Ja przychodząc zaskoczę was, zastanę śpiących lub umarłych, bo prawdziwych żywych będzie niewielu. Stanie się tak, bo słów prawdziwych słuchać nie chcecie, a wydarzenia i znaki po ludzku odczytacie tak, jak jest dla waszej wygody lepiej.

Wszystkim narodom ziemi Zapowiadam!

Jeśli się nie nawrócicie i trwać będziecie przy swoim, ignorując napomnienia, za tym, który został wypuszczony z piekieł, przyjdzie siedmiu gorszych.

Ja bowiem Jestem Alfa i Omega, Ja Jestem Początek i Koniec.